

z Wiarą i Męstwem

41. Piesza
Pielgrzymka
Podlaska
na Jasną Górę



Karta
UCZESTNIKA PIELGRZYMKI

Hymn 41. Pieszej Pielgrzymki Podlaskiej

(na melodię Roty)

1. Z wiarą i męstwem na Wschód szli
Unici polskiej ziemi,
Bronić jedności przez zew krwi
W Chrystusie umocnieni.
Męczeństwem dali przykład cnót.
Tak nam dopomóż Bóg! 2x

2. Jedną ich winą było to,
Że nie zdradzili wiary.
Wyrwali z serca strachu zło
I w duszy lęk ofiary.
Kościoła daru strzegli wrót.
Tak nam dopomóż Bóg! 2x

3. I my pragniemy w wierze trwać
I dróg do Boga szukać
Krocząc do Matki, przykład brać
Jak słów Chrystusa słuchać
Żeby był warty życia trud
Tak nam dopomóż Bóg! 2x

Autorzy: Leon Głuchowski, Anna Januszevska



POWSTANIE KOŚCIOŁA UNICKIEGO

Chrystus założył Kościół, który był niszczone przez herezje i schizmy. W XI w. (1054 r.) doszło do podziału na Kościół wschodni – prawosławny i zachodni – rzymskokatolicki. Były podejmowane próby zjednoczenia wyznawców Chrystusa, ale dopiero Unia Brzeska w 1596 r. doprowadziła do jedności Kościoła prawosławnego na terenach Rzeczypospolitej z Kościołem katolickim. Członków tego Kościoła zaczęto powszechnie nazywać unitami lub grekokatolikami.

Unici przyjęli:

- prymat papieża
- katolickie dogmaty,

ale zachowywali:

- formy liturgiczne obrządku wschodniego
- język starocerkiewnoślawiański
- juliański kalendarz
- duchownych grekokatolickich nie obowiązywał celibat.

Popierana przez Rzym i Polskę unia spotykała się z ostrym sprzeciwem Rosji oraz prawosławnego patriarchatu moskiewskiego.

02.08

BŁ. WINCENTY LEWONIUK

lat 25, żonaty



Ur. w Krzyczewie w 1849 r. Represjonowany wraz z całą rodziną za trwanie przy Unii. Był człowiekiem pobożnym i szczerze przywiązanym do Kościoła. Cieszył się uznaniem u ludzi. Ożenił się w Woroblinie z Marianną. Przeniósł się do świątyni pratulińskiej po zbezczeszczeniu ich własnej w Krzyczewie i czynnie

uczestniczył w życiu parafialnym. Dosięła go kula podczas pierwszej salwy.

03.08

BŁ. DANIEL KARMASZ
lat 48, żonaty.

Pochodził ze wsi Łęgi. Ur. w 1826 r. Odznaczał się inteligencją i pobożnością, bez wykształcenia. Rozmítowany w Bogu tercjarz, z domu rodzinnego wyniósł ukochanie cerkwi. Pracował na roli, i był poważany we wsi przez ludzi. Miał opinię człowieka roztropnego, zrównoważonego i życzliwego. Podpora



proboszcza Kurmanowicza Dnia 24 stycznia 1874 r. trzymając krzyż w ręku, zachęcał obrońców cerkiewki unickiej do sprzeciwu wobec zaborców. Wzywał zgromadzonych do modlitwy, ponieważ tutaj „dokonuje się nie bitwa o kościół, ale walka o wiarę i dla Chrystusa”. Dosięgła go śmiertelna kula, zostawił pięcioro dzieci.

04.08

BŁ. MICHAŁ WAWRYSZUK

lat 21, żonaty



Syn Nikity i Agnieszki, urodził się we wsi Derło w 1853 r. Pracował na roli. Swą pobożnością, oddaniem Kościołowi i wiernością zaskarbił sobie szacunek u sąsiadów i znajomych. W jego młodym sercu od wczesnych lat rozbrzmiewały słowa Pawła Pikuły: „Życie krótkie, wieczność bez końca”. Czciiciel Maryi i posłu-

gujący w procesjach. Ożenił się w Olszynie. Przez trzy dni pilnował świątyni parafialnej. Został zabity podczas pierwszego ataku żołnierzy.

05.08

BŁ. ONUFRY WASYLUK

lat 21, żonaty.

Pochodził z Zaczopek, gdzie urodził się w 1853 r. Ochrzczony został w Pratulinie. Znany był pod przydomkiem «Tomaszук». Pracował w małym rodzinnym gospodarstwie. Budował innych pobożnością, przykładnym życiem męża i ojca. Był sołtysem i Rycerzem Niepokalanej. W dniu męczeństwa nie spodziewał



się krwawego zakończenia wydarzeń. Sądził, że prowokację tę uda się rozwiązać przepędzeniem kozaków. Dlatego w pierwszym szturmie czynnie bronił dostępu wojska do cerkwi. W chwili, gdy padł rozkaz strzału, rozwinięto wojskowy sztandar i uderzono w bębny, zrozumiał, że nie jest to awantura, lecz „bitwa za wiarę i dla Chrystusa”. Padł trafiony kulą w głowę. Świadkiem tego była jego żona. Jego żona Cecylia pocieszała teściową, mówiąc że zginął za wiarę a nie jak złoczyńca.

06.08

BŁ. BARTŁOMIEJ OSYPIUK

lat 30, żonaty.



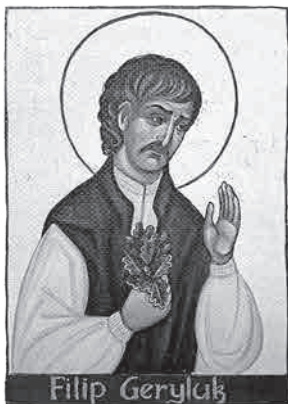
Urodził się we wsi Bohukały 3 IX 1843 r. i następnego dnia został ochrzczony w kościele pratulńskim. Był rolnikiem. Cieszył się dobrą opinią jako mąż i ojciec. Sąsiedzi szanowali go za prawość i uczciwość oraz pracowitość. Co niedziela uczestniczył w liturgii, uczestniczył jako pielgrzym w uroczystościach

sprowadzenia relikwii św. Wiktora do Janowa Podl. Śmiertelnie raniony podczas obrony świątyni został przeniesiony do rodzinnego domu w Bohukałach. Tego samego dnia, w wielkich bólach zmarł. Umierając przebaczył swym prześladowcom i za nich się modlił. Przed śmiercią wyznał, że jest szczęśliwy oddając swe życie za wiarę w Boga. Nie narzekał na okrutne cierpienia.

07.08

BŁ. FILIP GERYLUK

lat 44, żonaty



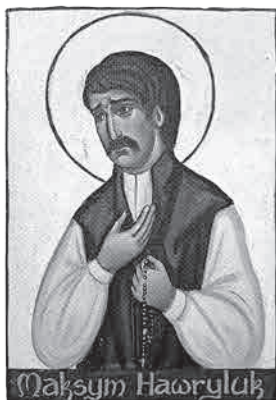
Urodził się 26 XI 1830 r. w Zaczopkach. Dwa dni później przyjął chrzest w Pratulinie. Imponował innym pracowitością, charakterem zgodnym i przykładnym wypełnianiem obowiązków męża i ojca. Uważano go za człowieka sprawiedliwego. Z własnej woli przyszedł z Zaczopek, aby dołączyć się do parafian,

którzy modlitwą i śpiewem wyznając wiarę, zagrzewali się do wytrwałości w obronie swojej świątyni. Na jego oczach zginął najmłodszy bohater pratulińskiej masakry Anicet Hryciuk. Jego sąsiad. Filip, widząc co się dzieje zawołał do żołnierzy: „Już narobiliście mięsa, możecie go mieć jeszcze więcej, wszyscy jesteśmy gotowi umrzeć za naszą wiarę”. Został śmiertelnie ranny w głowę. Umarł przy świątyni w Pratulinie.

08.08

BŁ. MAKSYM HAWRYLUK

lat 34, żonaty



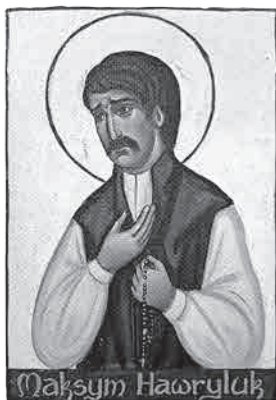
Pochodził z Bohukał. Urodził się w 1840 r. Został ochrzczony 4 maja tego roku w świątyni unickiej w Pratulinie. Jego rodzice przenieśli się ze wsi Bohukały do Derła i tam pracowali w małym gospodarstwie rodzinnym. Maksym był rolnikiem. W opinii wszystkich znany był jako człowiek pobożny i oddany Kościołowi.

Od Pawła Pikuły uczył się bardziej rozumieć sprawy Kościoła. Nosił święcę podczas procesji. Wcześniej już protestował wraz z parafią przeciwko wyrzuceniu organów z cerkwi. W czasie obrony świątyni został śmiertelnie ranny w brzuch. Przeniesiono go do domu, gdzie w nocy zmarł. Zostawił żonę Dominikę i trójkę dzieci.

09.08

BŁ. IGNACY FRAŃCZUK

lat 50, żonaty



Pochodził z Derła, gdzie urodził się w 1824 r. Chrzest przyjął w Pratulinie. Pracował na roli. Idąc bronić kościoła mówił: „Żyję ostatni dzień na tym świecie”. Świadkowie zeznali, że „był dobrym gospodarzem, a wierność wierze przedkładał ponad wszystko”, należał do bractwa cerkiewnego. Dlatego idąc do kościoła w Pratuli-

nie, w styczniu 1874 roku przebrał się w czystą białiznę i ze wszystkimi się pożegnał, gdyż miał przeczucie, że już nie wróci. Stanął w jego obronie. Kiedy obok niego padł rażony kulą Daniel Karmasz, trzymający w rękach krzyż, podjął go i stanął na czele broniących świątynię. Tak utwierdzał swoich współbraci w stałości we wierze. Zginał jako jeden z pierwszych. Zabity w obronie kościoła. Zostawił żonę Helenę i osierocił siedmioro dzieci.

10.08

BŁ. JAN ANDRZEJUK

lat 26, żonaty



Urodził się 9 XI 1848 r. w Derle. Ochrzczony został tego samego dnia w Pratulinie. Pracował jako rolnik. Był ojcem dwóch synów. Szanowano go jako człowieka sprawiedliwego, uczciwego, pobożnego. Był oddany Kościołowi lubił śpiewać. Uczestniczył w nabożeństwach jako członek chóru kościelnego. Będąc bliżej spraw

parafialnych, łatwiej niż inni wyczuwał zbliżające się niebezpieczeństwo. Idąc do Pratulina, aby bronić ukochanego kościoła, żegnał się z rodziną tak, jakby to było ostatnie pożegnanie. Został śmiertelnie zraniony w głowę na placu przy kościele. Przeniesiono go do domu, gdzie w nocy w wielkich bólach, nie złorzecząc wrogom zmarł.

11.08

BŁ. ANICET HRYCIUK

lat 19, kawaler



Urodził się 8 IX 1848 r. w Derle. Chrzest przyjął dzień później w kościele unickim w Pratulinie. Był młodzieńcem bardzo pobożnym. Stąd porównywano go do św. Stanisława Kostki. Gorliwie uczęszczał na nabożeństwa w cerkwi. Starsi stawiali go młodszym za przykład. Jego rodzice Józef i Julianna troszczyli się o rodzinną

atmosferę. Dbali o swego jedynaka. Wychowywali go jednak do wierności Bożemu prawu, które jest fundamentem mądrego, chrześcijańskiego życia. Anicet coraz bardziej świadomie przeżywał swą więź z Bogiem. Kochał Chrystusa i Jego Kościół. W dniu męczeństwa idąc do Pratulina z żywnością dla obrońców świątyni powiedział: „Może i ja będę godny, że mnie zabiją”. Tak też się stało. Został śmiertelnie raniony w głowę i umarł na miejscu. Ojciec powiedział o nim po śmierci: „Niech będzie miłą Bogu ofiarą”.

12.08

BŁ. KONSTANTY ŁUKASZUK

lat 45, żonaty



Urodził się we wsi Zaczopki w 1829 r. Chrzest przyjął w Pratulinie. Był rolnikiem. Cieszył się uznaniem wśród sąsiadów jako człowiek oddany wierze, pobożny, sprawiedliwy. Miał opinię dobrego męża i ojca siedmiorga dzieci. Najprawdopodobniej zginął przelewając w obronie kościoła podczas natarcia żołnierzy.

Został przebity bagnetem.

13.08

BŁ. KONSTANTY BOJKO

lat 49, żonaty



Bł. Konstanty Bojko urodził się we wsi Derło 25 VIII 1825 r. i następnego dnia został ochrzczony w Pratulinie. Pochodził z bardzo biednej rodziny, utrzymywał się z pracy najemnej. Jego ojciec przeniósł się z Derła do Zaczeppek, gdzie pracował u bogatszych rolników. Był żonaty. Odznaczał się pracowitością, uczci-

wością, dobrym traktowaniem sąsiadów, miłości do żony i dzieci. Został śmiertelnie ranny w głowę na cmentarzu w pobliżu świątyni w Pratulinie.

14.08

BŁ. ŁUKASZ BOJKO

lat 22, kawaler

Bł. Łukasz Bojko przyszedł na świat 29 X 1852 r. i zaraz następnego dnia został ochrzczony w świątyni pratu-lińskiej. Był rolnikiem i pracował na polu u ojca w łęgach. Mając lat 20 pozostawał nadal nieżonaty. Szanowali go za uczciwość i pobożność zarówno rówieśnicy, jak i starsi za postawę pełną dobroci.

Podczas ataku na kościół bił w dzwony i zginął przy dzwonnicy.



Litania do błogosławionych Męczenników z Pratulina

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas,
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami,
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami,
Duchu Świątym, Boże, zmiłuj się nad nami,
Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami,
Święta Maryjo, módl się za nami,
Święta Boża Rodzicielko,
Królowo Męczenników,
Błogosławiony Wincenty, bohaterski obrońco wiary,
Błogosławiony Anicecie, wzorze prawdziwej mądrości i pobożności,
Błogosławiony Bartłomieju, modlący się za prześladowców,
Błogosławiony Danielu, patronie apostołstwa świeckich,
Błogosławiony Filipie, mężny wyznawco Boga żywego,
Błogosławiony Ignacy, wzorze miłości bliźniego,
Błogosławiony Janie, wzorze ojca rodziny Bogiem silnej,
Błogosławiony Konstanty Bojko, wzorze uświęcenia przez pracę,
Błogosławiony Konstanty Łukaszuku, przykładzie życia dla innych,
Błogosławiony Łukasz, wzorze miłości do Chrystusowego Kościoła,
Błogosławiony Maksymie, człowieku zawierzenia,
Błogosławiony Michale, odważny obrońco Kościoła,
Błogosławiony Onufry, żyjący na co dzień Eucharystią,
Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.
Abyśmy na ich wzór byli poddani woli Bożej,
Ciebie prosimy wysłuchaj nas, Panie.
Abyśmy jak oni byli wierni przyrzeczeniom chrzcielnym,
Ciebie prosimy,
Abyśmy zachęteni ich przykładem godnie i często karmili się
Chlebem eucharystycznym, Ciebie prosimy,
Abyśmy wspierani ich orędownictwem odważnie słowem i życiem

głosili Chrystusa, Ciebie prosimy,
Abyśmy podobnie jak oni umacniali jedność Kościoła przez miłość
do innych ludzi, Ciebie prosimy,
Abyśmy zachęteni ich przykładem coraz lepiej rozumieli liturgię
i w niej czynnie uczestniczyli, Ciebie prosimy,
Abyśmy zapatrzeni w nich potrafili przebaczać naszym
winowajcom, Ciebie prosimy,
Abyśmy trwając w ich duchowym dziedzictwie byli nieugiętymi
obrońcami świętej wiary, Ciebie prosimy,
Abyśmy podobnie jak oni byli wierni Bogu, Kościołowi i jego
Pasterzom, Ciebie prosimy,
Abyśmy wspierani ich wstawiennictwem po Bożemu kształtowali
nasze rodziny, Ciebie prosimy,
Abyśmy jak błogosławieni Męczennicy Podlascy potrafili w każdym
człowieku dostrzec obecnego Chrystusa, Ciebie prosimy,
Abyśmy naśladując ich przez wierność w rzeczach małych
dorastali do uczestnictwa w szczęściu nieba, Ciebie prosimy,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Módlcie się za nami błogosławieni Męczennicy Podlascy,
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych

Módlmy się:

Wszechmogący wieczny Boże, Ty Błogosławionemu Wincentemu
i Jego Towarzyszom dałeś udział w męce Chrystusa,
spraw abyśmy wytrwale naśladowali ich męstwo w wyznawaniu
wiary katolickiej i w budowaniu jedności Kościoła.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen